

Nagrobek Anny Heleny von Rohr w kościele parafialnym w Przerzeczynie-Zdroju. Nieznane dzieło Georga Leonharda Webera

Paweł MIGASIEWICZ

Instytut Sztuki, Polska Akademia Nauk

<https://orcid.org/0000-0001-8610-8845>

ABSTRAKT Artykuł jest poświęcony nagrobkowi Anny Heleny von Rohr, *primo voto* von Nimptsch (1649–1712), córki cenionego barokowego poety Friedricha von Logau, znajdującemu się w katolickim (dawniej luterańskim) kościele parafialnym w Przerzeczynie-Zdroju (do 1945 Bad Dirschdorf) koło Niemczy na Dolnym Śląsku. To wysokiej klasy dzieło, wykonane ok. 1712–1715 r. z marmuru przeworneńskiego i alabastru, było do tej pory niemal nieznanie historykom sztuki i pomijane w opracowaniach naukowych. Na podstawie analizy porównawczej oraz innych przesłanek projekt i wykonanie monumentu zostały przypisane Georgowi Leonhardowi Weberowi (1672–1739), rzeźbiarzowi aktywnemu w Świdnicy, pochodzącemu prawdopodobnie z Frankonii.
SŁOWA-KLUCZE Anna Helena von Rohr, Friedrich von Logau, Przerzeczyn-Zdrój, Georg Leonhard Weber, Świdnica, nagrobek, alabaster

ABSTRACT *The Tomb of Anna Helena von Rohr in the Parish Church in Przerzeczyn-Zdrój. An Unknown Work by Georg Leonhard Weber.* The article focuses on the tomb of Anna Helena von Rohr, *primo voto* von Nimptsch (1649–1712), daughter of an esteemed Baroque poet Friedrich von Logau. The tomb is located in the Catholic (formerly Lutheran) parish church in Przerzeczyn-Zdrój (until 1945 Bad Dirschdorf) near Niemcza in Lower Silesia. This high quality work, dating from ca. 1712–1715 and made of Przeworno marble and alabaster, has until now been virtually unknown to art historians and overlooked in scholarly studies. On the basis of a comparative analysis and other data, the design and execution of the monument was ascribed to Georg Leonhard Weber (1672–1739), a sculptor active in Świdnica, originating most probably from Franconia.

KEYWORDS Anna Helena von Rohr, Friedrich von Logau, Przerzeczyn-Zdrój, Georg Leonhard Weber, Świdnica, tomb, alabaster

KOŚCIÓŁ parafialny pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski (dawny kościół luterański St. Nicolai) w Przerzeczynie-Zdroju (do 1945 r. Bad Dirsdorf) w powiecie dzierzoniowskim wyróżnia się bogatym zespołem zabytków sztuki sepulkralnej. Hans Lutsch w swoim opracowaniu wydanym pod koniec XIX w. skrupulatnie wymienił liczne płyty nagrobne z 2. połowy XVI i początku XVII w.¹ Wśród nich zdecydowanie wyróżnia się wielkością, formą, użytymi materiałami, a nade wszystko klasą artystyczną XVIII-wieczny nagrobek Anny Heleny von Rohr. Dziwi więc to, że badacz o nim nie wspominał². Jeszcze bardziej zaskakujące jest pominięcie nie tylko tego pomnika, ale także kościoła, w którym się znajduje, i całej miejscowości we współczesnym opracowaniu katalogowym *Śląsk. Zabytki sztuki*³. Z kolei Józef Pilch w swoim leksykonie, zgodnie z jego założeniami, uwzględnił wprawdzie samą świątynię jako zabytek

architektury, lecz tylko ogólnie scharakteryzował jej wyposażenie, nie wspominając o rzeczonym nagrobku⁴. Monument nie został również dostrzeżony przez innych badaczy sztuki nowożytnej na Śląsku. Jedyłą bodaj publikacją, w której poświęcono mu nieco uwagi, jest popularnonaukowe opracowanie historii miejscowości autorstwa Bożeny Mirek⁵. Celem niniejszego artykułu jest nie tylko pierwsze dokładne omówienie tego niemal nieznanego pomnika, ale przede wszystkim powiązanie go z jednym z wybitniejszych twórców śląskiej rzeźby barokowej – Georgiem Leonhardem Weberem⁶.

Nagrobek znajduje się przy południowej ścianie nawy kościoła, w ciasnej przestrzeni pomiędzy amboną a emporą (il. 1–2). Ta nader niefortunna lokalizacja, bardzo utrudniająca oglądanie zabytku, jest z pewnością wtórna (do kwestii tej powrócimy poniżej). Struktura architektoniczna pomnika została wykonana

1. Hans Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, t. 2: *Die Landkreise des Reg.-Bezirks Breslau* (Breslau: Wilh. Gottl. Korn, 1889), s. 407–408.
2. Brak wzmianki o pomniku można poniekąd tłumaczyć tym, że Lutsch największą wagę przywiązywał do dzieł średniowiecznych i renesansowych, późniejsze zaś traktował często bardziej pobieżnie i wybiórczo. W przypadku kościoła w Przerzeczynie pominął również m.in. ołtarz i ambonę.
3. *Zabytki sztuki w Polsce. Śląsk*, red. Ernst Badstübner et al. (Warszawa: Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, 2006).
4. Józef Pilch, *Leksykon zabytków architektury Dolnego Śląska* (Warszawa: Arkady, 2005), s. 282–283.
5. Bożena Mirek, *Przerzeczyn Zdrój. O mojej wsi opowieść* (Niemcza: Towarzystwo Miłośników Niemczy i Ziemi Niemczańskiej, 2004), s. 53–54. Opracowanie to, choć pozbawione przypisów, zasługuje na uwagę, gdyż zawiera wiele istotnych informacji, niekiedy zaczerpniętych z trudno dostępnych opracowań niepublikowanych, wymienionych w bibliografii. Nagrobek został tu jednak omówiony bardzo ogólnie, bez przytoczenia tekstów inskrypcji i rozpoznania herbów. Gwoli ścisłości trzeba wspomnieć, że pomnikowi poświęcono kartę inwentaryzatorską przechowywaną w Narodowym Instytucie Dziedzictwa (karta nr WBX 020 003, 496 / DLN 000000035928, oprac. K. Śliwa, 30 VII 1986), na której również nie podano tekstów inskrypcji, nie zidentyfikowano herbów ani personifikacji.
6. Na omawiany tu pomnik zwróciłem uwagę, od razu zresztą nie mając wątpliwości co do autorstwa, podczas wspólnego objazdu badawczego po Śląsku z dr. Jakubem Jagiełłą (Warszawa) w 2009 r. Podczas kolejnego pobytu w Przerzeczynie (2022) towarzyszył mi pan Mariusz Barcicki (Świdnica). Obu Panom uprzejmie dziękuję za pomoc w fotografowaniu i mierzeniu obiektu.

z szaroniebieskawego marmuru przeworneńskiego⁷. Na postumencie w formie ogrymsowanego prostopadłościanu na profilowanej bazie stoi trójgraniasty obelisk o lekko wklęsłych ścianach wsparty na trzech kulach. Na wszystkich jego ścianach widnieją obszerne inskrypcje w języku niemieckim wyryte pismem neogotyckim o oryginalnie stylizowanym kroju. Monument cechuje się bogatą dekoracją figuralną wykonaną z alabastru: cztery personifikacje cnót siedzą na narożach postumentu, piąta zaś, nieco mniejsza, na cokolicu wieńczącym obelisk. Wszystkie rzeźby prezentują wysoki poziom kunsztu rzeźbiarskiego. Dekorację dopełniają dwa herby: jeden na przedniej ścianie postumentu, drugi powyżej, pomiędzy dwiema figurami⁸.

Pomnik przetrwał do naszych czasów w niezłym stanie, niemniej widoczne są liczne ubytki i uszkodzenia kruchych alabastrowych figur powstałe przypuszczalnie podczas przenoszenia dzieła; ponadto rzeźby wtórnie przytwierdzono do obelisku bardzo szpecącymi drutami. Gorzej czas obszedł się z herbami: z czterech zachowały się dwa, uszkodzone i umieszczone nieprawidłowo względem pierwotnej lokalizacji.

Podstawowej wiedzy na temat osoby upamiętnionej pomnikiem, kręgu, do którego należeli jego fundatorzy, oraz przybliżonego czasu powstania dostarczają inskrypcje. Wyryto je, jak wspomniano, na każdej z trzech ścian obelisku, przy czym ta na ścianie frontowej, poświęcona Annie Helenie, jest znacznie dłuższa niż pozostałe (obecnie trudne do odczytania z powodu usytuowania), dotyczące jej rodziców⁹.

Inskrypcja na przedniej ścianie:

Dieser Alabas/ter erhalt das / Andencken einer / A(nn)o 1649 den 12 / Nov(ember) geb(orenen) v(on) Logau. / Die Tauffe gab Ihr den / Nahmen Anna Helena, / und die A(nn)o 1682 mit einem / H(e)r(rn) Friederich v(on) Nimptsch / aus Habendorf geschehene ver/mählung veränderte auch ihre / geschlechts Nahmen hier wurde Sie eine gluckseelige Mutter / 3 wolgerathner Kinder aber / auch eine große Kreuzträgerin / weil Sie A(nn)o 1693 d(en) 10 April ihren / gemahl und A(nn)o 1696 d(en) 30 Jul(i) / einen einzigen Sohn verlieren mu/ste. Das A(nn)o 1697 d(en) 10 febr(uar) mit einem / H(e)r(rn) George Moritz v(on) Rohr auf Dierst/dorf getroffene verbundniß änderte abermahls ihren Nahmen aber da auch / dieser 1710 d(en) 22 April Sie und die Welt verließ / so könte an ihrem stillem Wandel die red/liche Welt im(m)er eine v(on) Logau erken(n)en und / da endlich alle Laester bey ihrem schmerzlichen / Tode A(nn)o 1712, d(en) 21 Jul(i) alt 63 triumphirete so fand die / Tugend ursache zu winseln wann doch die See/ligste viel ihres gleichen hinter sich gelassen hatte.

Alabaster ten zawiera wspomnienie o urodzonej 12 listopada 1649 roku [pani] von Logau. Chrzest dał jej imię Anna Helena, a małżeństwo zawarte w 1682 roku z panem Friedrichem von Nimptsch z Habendorf [Owiesna] zmieniło też jej rodowe nazwisko; wtedy została ona szczęśliwą matką trojga udanych dzieci, ale także wielką nieszczęśnicą [dosł. dźwigającą krzyż],

7. Na temat marmuru przeworneńskiego i jego wykorzystania w nowożytnej sztuce śląskiej i polskiej zob. Michał Wardzyński, „Marmury dolnośląskie. Zarys dziejów wydobycia i artystycznego wykorzystania w kamieniarstwie i rzeźbie w epoce nowożytnej na Śląsku i w Rzeczypospolitej”, w: *Rzeźba na Śląsku w drugiej połowie XVII wieku*, red. Artur Kolbiarz (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2020), s. 113, 120–137.

8. Pomnik odznacza się okazałymi rozmiarami. Wysokość całości: 370 cm; wysokość, szerokość i głębokość postumentu: 88 cm, 123 cm, 120 cm; wysokość figur dolnych: ok. 85 cm; wysokość figury górnej: 55 cm.

9. Teksty niemieckie przytoczono z zachowaniem oryginalnej ortografii i podziału na wersy. W nawiasach okrągłych rozwiązano abrewiacje. Przekład polski autorstwa piszącego te słowa. Panu Sobiesławowi Nowotnemu (Świdnica) uprzejmie dziękuję za konsultację.



1 Georg Leonhard Weber (atryb.), nagrobek Anny Heleny von Rohr w kościele parafialnym w Przerzeczynie-Zdroju (niem. Bad Dirsdorf), widok ogólny, ok. 1712–1715. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022

gdyż dnia 10 kwietnia 1693 roku swojego męża, a dnia 30 lipca 1696 roku jedyne go syna stracić musiała. Związek zawarty dnia 10 lutego 1697 roku z panem Georgiem Moritzem von Rohr na Diersdorfie [Przerzeczynie] zmienił ponownie jej nazwisko, lecz także ten [mąż] 22 kwietnia 1710 ją i świat opuścił; tak mógłby po jej cichym żywocie uczciwy świat zawsze [przedstawicielkę rodziny] von Logau rozpoznać i choć u kresu [życia] wszystkie ciężary [tj. kłopoty, troski] przy jej bolesnej śmierci 21 lipca 1712 roku w wieku 63 lat zatriumfowały, także cnota znalazła przyczynę do utyskiwania, gdy nieboszczka zostawiła za sobą wielu sobie równych.

Inskrypcja na lewej ścianie:

Friedrich / von / Logau / starb: drey Fürstenthümer thrän/ten, Es fiel ein star/cker Arm von ihrem / Körper ab. Doch da / sich Stadt und Land / und Kinder nach ihm / sehnten, so schrie Verdienst / und Ruhm diß wort ins / düstre Grab: Der Theure Lo/gau kan nicht gantz und / gar vergehen, den hochver/dienten Ruhm muß Neid und / Moder scheun. Es wird ein / großer Sohn aus seiner Asch / entstehen und eine Tochter ihm / einst Alabaster weihn.

Friedrich von Logau zmarł: trzy księstwa płakały, odpadło silne ramię od ich ciał. Lecz skoro miasto i kraj i dzieci za nim tęskniły, to zasługa i sława wykrzyczały to słowo do ponurego grobu: drogi Logau nie może całkiem odejść, od zasłużonej sławy musi zazdrość i zgnilizna stronić. Z jego prochu powstanie wielki syn, a córka poświęci mu alabaster.

Inskrypcja na prawej ścianie:

Helena / von / Knobelsdorff / war ein Muster / kluger Frauen / Welt und Him(m)el kont / an Ihr etwas unge/meines schauen doch / da schon Ihr Nahm / im Him(m)el sicher ange/schreiben stand und man / aber auf der Erden Ihn / nur auf Papieren fand / so war Anna Helena unter / tausend Thränen Flüssen / schon bedacht Ihr schönes / bild in das reinste Gold zu/gießen aber die verklärte Mut/ter hieß den Künstler müßig /



2 Georg Leonhard Weber (atryb.), nagrobek Anny Heleny von Rohr w kościele parafialnym w Przerzeczynie-Zdroju (niem. Bad Dirsdorf), widok z empory, ok. 1712–1715. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022

gehn wo des Vatters und der / Tochter da solt auch ihr Nahme / stehen.

Helena von Knobelsdorff była wzorem dla mądrych kobiet, świat i niebo widziały w niej coś niezwykłego; chociaż jej imię z pewnością było już zapisane w niebie, lecz na ziemi można było je znaleźć tylko na papierach, toteż Anna Helena wśród tysiąca łez wylanych już myślała o tym, aby jej piękny wizerunek w najczystszej złocie odlać, lecz rozpromieniona matka nawoływała artystę, aby [tego] zaniechał; gdzie ojca i córki tam również jej imię powinno być zapisane.

Pierwsza z inskrypcji, choć nacechowana emfazą, zawiera wiele konkretnych informacji na temat Anny Heleny. Pozostałe dwie są poetyckimi hołdami złożonymi jej rodzicom, lecz nie dostarczają istotniejszych

wiadomości biograficznych. Zwraca uwagę zmarginalizowanie treści religijnych, zwłaszcza w peanie na cześć Friedricha von Logau, po którym pamięć na tym świecie miała nie przeminąć dzięki sławie – nietrudno doszukać się tu inspiracji pieśnią Horacego *Exegi monumentum aere perennius*. We wszystkich trzech tekstach wyraźny jest wpływ nauki luterańskiej, która odrzuca modlitwę za zmarłych, wiarę w Czyściec i w obcowanie świętych w rozumieniu katolickim, toteż nacisk położono na godziwe życie doczesne. Anonimowy autor uwypuklił fakt pochodzenia Anny Heleny z rodziny von Logau, prezentując ją głównie jako córkę tego świetnego rodu, w mniejszym stopniu zaś jako żonę i matkę. O jej zmarłych wcześniej dwóch mężach i dzieciach zaledwie wspomniano, podczas gdy dużo miejsca poświęcono rodzicom.

Skoro w głównej inskrypcji tyle miejsca zajmują sprawy biograficzne, warto je tu uporządkować i uzupełnić. Upamiętniona omawianym pomnikiem Anna Helena von Rohr była córką Friedricha von Logau (1605–1655) i Heleny von Knobelsdorf (1627–1686). Ojciec zmarłej był cenionym poetą publikującym pod pseudonimem Salomon von Golau. Jego twórczość nigdy nie popadła w zapomnienie – napisane przezeń

utwory były wydawane drukiem nie tylko w jego czasach¹⁰, lecz także wielokrotnie wznawiane w kolejnych stuleciach i do dziś budzą zainteresowanie literaturoznawców oraz miłośników poezji barokowej¹¹. Spełniły się więc słowa przytoczonego tekstu epitafijnego, który zapowiadał nieśmiertelność poety dzięki sławie. Friedrich von Logau należał do zacej śląskiej rodziny szlacheckiej, której historia sięga co najmniej XIV w.¹² Oprócz niego także inni jej przedstawiciele wyróżniali się jako osoby gruntownie wykształcone i literaci, szczególnie Kaspar von Logau, biskup Wiener Neustadt, później biskup wrocławski, oraz Georg von Logau, ceniony w XVI w. poeta i dyplomata. Friedrich był synem innego Georga (zmarłego w roku narodzin Friedricha), właściciela Brochocina (niem. Dürr-Brockuth) koło Niemczy, i Anny von Reideburg (Reydeburg) z Dobrogoszcza (niem. Dobergest)¹³. Ukończywszy gimnazjum w Brzegu, studiował prawo na Uniwersytecie w Altdorf koło Norymbergi. W 1644 r. wstąpił na służbę jako radca dworu u jednego z ostatnich Piastów śląskich, księcia Ludwika IV w Brzegu. Gdy Ludwik objął księstwo legnickie w 1653 r., Logau podążył za nim do tego miasta, gdzie sprawował tę samą funkcję. Tam też wkrótce zmarł,

10. *Hundert Teutscher Reimen-Sprüche Salomons von Golaw* ([Wrocław]: In verlegung David Müllers Buchhendl. seel. Erben in Breßlaw, 1638); *Salomons von Golaw Deutscher Sinn-Getichte Drey Tausend* (Breßlaw: In verlegung Caspar Kloßmanns, Gedruckt in der Baumannischen Druckerey durch Gottfried Grundern, 1654).

11. Heidrun Ludolf, *Kritik und Lob am Fürstenhof. Stilunterschiede in den Epigrammen Friedrich von Logaus* (Hildesheim–Zürich–New York: Olms, 1991); Friedrich von Logau, *Reimensprüche und andere Werke in Einzeldrucken*, red. Ulrich Seelbach (Tübingen: Max Niemeyer, 1992); Andreas Palme, „*Bücher haben auch jhr Glücke*”. *Die Sinngedichte Friedrich von Logaus und ihre Rezeptionsgeschichte* (Erlangen–Jena: Palm & Enke, 1998); Fabienne Malapert, *Friedrich von Logau (1605–1655). L’art de l’épigramme* (Bern: Peter Lang, 2002); *Salomo in Schlesien. Beiträge zum 400. Geburtstag Friedrich von Logaus (1605–2005)*, red. Thomas Althaus, Sabine Seelbach (Amsterdam–New York: Rodopi B.V., 2006). To jedynie kilka nowszych wydań utworów Friedricha von Logau i opracowań poświęconych jego twórczości. Ich obfitość świadczy o znacznej roli, jaką poeta odegrał w rozwoju niemieckiej literatury barokowej.

12. Ogólnie na temat rodziny von Logau zob. Roman Sękowski, *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, t. 4: *K–Ł* (Katowice: Videograf II–Fundacja „Zamek Chudów”, 2005), s. 343–348 (tam wykaz starszej literatury).

13. Obszerna biografia Friedricha von Logau m.in. w: Ulrich Seelbach, „Nachwort”, w: Logau, *Reimensprüche und andere Werke in Einzeldrucken*, s. 3–32.



3 Georg Leonhard Weber (atryb.), nagrobek Anny Heleny von Rohr w kościele parafialnym w Przerzeczynie-Zdroju (niem. Bad Dirsdorf), herb Hohendorf, ok. 1712–1715. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022



4 Georg Leonhard Weber (atryb.), nagrobek Anny Heleny von Rohr w kościele parafialnym w Przerzeczynie-Zdroju (niem. Bad Dirsdorf), herb Reideburg, ok. 1712–1715. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022

został pochowany i upamiętniony nieistniającym obecnie epitafium w kościele św. Jana¹⁴. Pierwszą jego żoną była Helena von Gruttschreiber (zm. 1641), z którą miał dwoje dzieci. Po raz drugi ożenił się w 1643 r. z wyżej wymienioną Heleną von Knobelsdorf, córką marszałka dworu księżęcego w Brzegu Balthasara von Knobelsdorf i Dorothei von Hohendorf (Honnendorf). W małżeństwie tym urodziło się czworo dzieci: Balthasar Friedrich (1645), Dorothea Magdalena (ok. 1647), Anna Helena (1649) i Eleonora Sophia (1653)¹⁵.

Anna Helena urodziła się 12 listopada 1649 r., czyli w okresie, gdy Friedrich von Logau związany był z dworem księżęcym w Brzegu. Imię Anna otrzymała zapewne po wspomnianej babce ojczyściej, a Helena – po

matce. Po śmierci ojca i powtórny zamążpójściu wdowy małoletnimi dziećmi opiekował się Ludwig von Logau, kuzyn Friedricha, a zarazem jego szwagier¹⁶. Po raz pierwszy Anna Helena wyszła za mąż w 1682 r. za Friedricha von Nimptsch (zm. 1693), właściciela położonego koło Dzierżoniowa Owiesna (niem. Habendorf), w którym wznosił się okazały pałac (obecnie ruina). Małżeństwo doczekało się trojga dzieci. Jedyny syn zmarł przedwcześnie (1696), córki – Charlotte i Anna Helena – osiągnęły wiek dorosły¹⁷. Po kilku latach wdowieństwa, w 1697 r. Anna Helena wyszła ponownie za mąż, tym razem za Georga Moritza von Rohr (1636–1710), właściciela pobliskiego Przerzeczyna i kilku innych miejscowości¹⁸, którego przeżyła

14. Ibid., s. 4.

15. Balthasar Friedrich uzyskał w roku 1687 dziedziczny tytuł barona (*Freiherr*), a jego syn Heinrich Friedrich – tytuł hrabiego (*Graf*) w 1733 r.; por. Seelbach, „Friedrich von Logau. Biographischer Abriss”, w: *Salomo in Schlesien*, s. 489–490.

16. Młodsza siostra Heleny von Knobelsdorf, Anna Maria, wyszła za Ludwiga von Logau; por. Seelbach, „Nachwort”, s. 23.

17. Roman Sękowski, *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, t. 5: *M–N* (Katowice: Videograf II–Fundacja „Zamek Chudów”, 2007), s. 403.

18. Był on przedstawicielem gałęzi rodziny z Kamienia, piszącej się von Rohr und Stein; por. Roman Sękowski, *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, t. 8: *Reich–Rz* (Opole: s.n., 2020), s. 251. Pozostałe miejscowości należące do Georga Moritza to Stara Woda (niem. Altwasser), Walim (niem. Wüste Waltersdorf), Sędzimirz (niem. Neugericht) i Tłumaczów (niem. Tuntschendorf). Autor jako jego



5 Georg Leonhard Weber (atryb.), nagrobek Anny Heleny von Rohr w kościele parafialnym w Przerzeczynie-Zdroju (niem. Bad Dirsdorf), personifikacja Wiary, ok. 1712–1715. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022

6 Georg Leonhard Weber (atryb.), nagrobek Anny Heleny von Rohr w kościele parafialnym w Przerzeczynie-Zdroju (niem. Bad Dirsdorf), personifikacja Miłości, ok. 1712–1715. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022

7 Georg Leonhard Weber (atryb.), nagrobek Anny Heleny von Rohr w kościele parafialnym w Przerzeczynie-Zdroju (niem. Bad Dirsdorf), personifikacja Cierpliwości, ok. 1712–1715. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022

zaledwie o dwa lata. Zmarła 21 lipca 1712 r., w wieku niespełna 63 lat, a jej pogrzeb odbył się 14 września.

Zachowane na pomniku dwa herby, obecnie nieprawidłowo umieszczone, należą do programu heraldycznego, który pierwotnie był dwukrotnie bardziej rozbudowany. Na przedniej ścianie postumentu

widnieje, umieszczony tam zapewne wtórnie, herb Hohendorf, odmiana IV, czyli herb babki macierzystej, Dorothei (il. 3)¹⁹. Powyżej znajduje się, niewątpliwie również przemieszczony z innej ściany cokołu, herb Reideburg, odmiana I, tj. babki ojczyściej, Anny (il. 4)²⁰. W pozostałych ściankach postumentu

żonę wymienia tylko Ursulę von Zedlitz z Wilkowa (najpewniej pierwszą żonę). O Annie Helenie von Logau wspomina natomiast jako wdowie po nieokreślonym przedstawicielu rodziny von Rohr.

19. Rzeźbiarz najprawdopodobniej błędnie zinterpretował przedłożony mu wzór: na tarczy powinny znajdować się dwie skrzyżowane piki, a nie miecze. W uszkodzonym obecnie klejnocie znajdowało się pięć pawich piór i dwie piki; por. *J. Siebmacher's grosses und allgemeines Wappenbuch in einer neuen, vollständig geordneten und reich vermehrten Auflage mit heraldischen und historisch-genealogischen Erläuterungen*, t. 6. 8: *Der Abgestorbene Adel der Preussischen Provinz Schlesien*, cz. 3, oprac. Conrad Blažek (Nürnberg: Bauer & Raspe, 1894), s. 20, tabl. 12.

20. W klejnocie herbu były dwa strusie pióra, obecnie nieistniejące; por. *J. Siebmacher's grosses und allgemeines Wappenbuch in einer neuen, vollständig geordneten und reich vermehrten Auflage mit heraldischen und historisch-genealogischen Erläuterungen*,



8 Georg Leonhard Weber (atryb.), nagrobek Anny Heleny von Rohr w kościele parafialnym w Przerzeczynie-Zdroju (niem. Bad Dirsdorf), personifikacja Sprawiedliwości, ok. 1712–1715. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022

9 Georg Leonhard Weber (atryb.), nagrobek Anny Heleny von Rohr w kościele parafialnym w Przerzeczynie-Zdroju (niem. Bad Dirsdorf), personifikacja Nadziei, ok. 1712–1715. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022

(łącznie z tylną, obecnie niemal przylegającą do ściany kościoła) wciąż widać ślady po montażu innych herbów, dziś nieistniejących. Prawdopodobnie na frontowej ścianie pierwotnie znajdował się herb ojca Anny Heleny (Logau)²¹, następnie (zgodnie z ruchem wskazówek zegara) herb babki ojczyściej (Reideburg), babki macierzystej (Hohendorf) i matki (Knobelsdorf)²². Jako że w inskrypcjach położono nacisk na

rodzinę, z której zmarła się wywodziła, a dość marginalnie potraktowano mężów, wydaje się, że herbów tych ostatnich nie było.

Anna Helena von Rohr została pochowana w kościele w Przerzeczynie, którego była kolatką jako wdowa i spadkobierczyni po właścicielu miejscowości²³. W związku z tym nie należy wątpić, iż upamiętniający ją monument nagrobny wzniesiono w tymże

t. 6. 8: *Der Abgestorbene Adel der Preussischen Provinz Schlesien*, cz. 2, oprac. Conrad Blažek (Nürnberg: Bauer & Raspe, 1890), s. 102, tabl. 63.

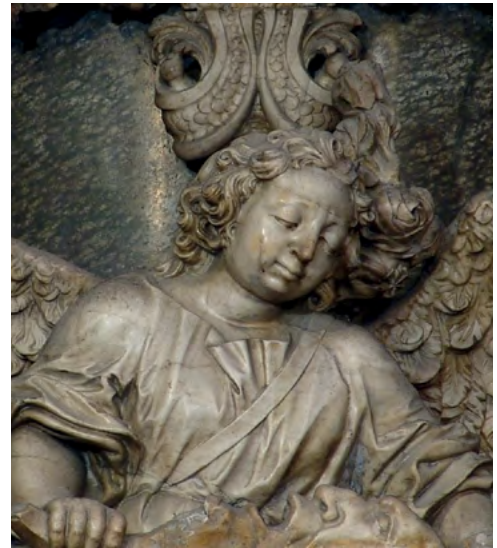
21. Bardzo mało prawdopodobne, by na tak eksponowanym miejscu umieszczono herb jednej z babek zmarłej, jak to jest obecnie.

22. W takim układzie herb babki ojczyściej znajdowałby się pod inskrypcją poświęconą jej synowi, czyli ojcu Anny Heleny, a herb jej matki pod tekstem ją upamiętniającym.

23. Informację o miejscu pochówku podał Johannes Sinapius zaledwie kilkanaście lat po śmierci Anny Heleny von Rohr; por. Johannes Sinapius, *Des Schlesischen Adels Anderer Theil, Oder Fortsetzung Schlesischer Curiositäten* (Leipzig und Breslau: bey Michael Rohrlach, 1728), s. 925. Zob. też: Archiwum Państwowe we Wrocławiu



10 Georg Leonhard Weber (atryb.), nagrobek Anny Heleny von Rohr w kościele parafialnym w Przerzeczynie-Zdroju (niem. Bad Dirsdorf), personifikacja Cierpliwości, detal, ok. 1712–1715. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022



11 Georg Leonhard Weber, kaplica bł. Czesława przy kościele Dominikanów we Wrocławiu, figura anioła (*Virtus*), detal, ok. 1720–1730. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022

kościelne. Miało to miejsce zapewne w ciągu kilku lat od pogrzebu, toteż zabytek w przybliżeniu można datować na okres między 1712 a 1715 r.²⁴ Fundacji dokonała prawdopodobnie jedna lub obie córki zmarłej, jej spadkobierczynie²⁵.

Obecna lokalizacja pomnika we wnętrzu jest, jak wyżej wspomniano, wtórna. Jego formy wskazują

bowiem na to, że był on przeznaczony do oglądania ze wszystkich stron, usytuowanie musiało więc na to pozwalać. Obecnie dobrze widoczna jest tylko jego przednia strona. Dostęp do pozostałych utrudniają ambona i empora powstałe w XVII w., a zatem to nie one zasłoniły pomnik, lecz ten ostatni znalazł się później pomiędzy nimi. Nie są znane źródła pozwalające

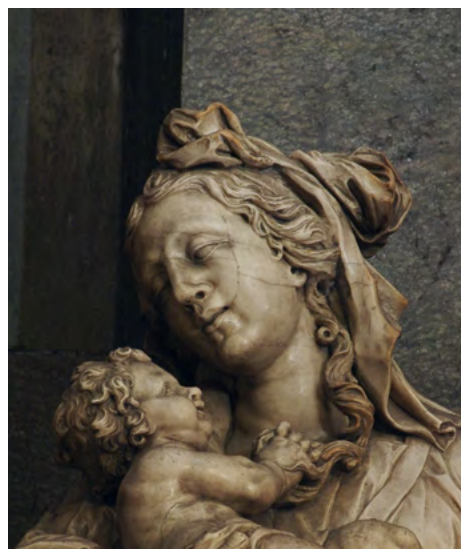
Oddział w Kamieńcu Ząbkowickim, zesp. Superintendentura w Niemczy, sygn. 84/139/0/1.1/157: *Beilagen zu den Ober Dirsdorfer Kirchen, Pfarrer und Schule Matrikeln*, s. nlb. (Anna Helena von Rohr określona jako kolatorka kościoła w Przerzeczynie przy okazji objęcia przez pastora Johanna Heinricha Sommera tamtejszej parafii w 1711 r.). Przerzeczyn składał się w owym czasie z dwóch części, należących okresowo do różnych właścicieli: Górnego Przerzeczyna (niem. Ober Dirsdorf), gdzie znajdował się kościół, i Dolnego Przerzeczyna (niem. Nieder Dirsdorf). Części te zostały formalnie połączone dopiero w okresie międzywojennym i nazwane Bad Dirsdorf.

24. Trzy lata to okres zupełnie wystarczający na wzniesienie pomnika.

25. Na córki jako najbardziej prawdopodobne fundatorki zdaje się również wskazywać kilkustronicowy druk okolicznościowy upamiętniający śmierć Anny Heleny. W dziełku tym sama zmarła mową wiązaną zwraca się właśnie do swoich córek oraz ich mężów, udzielając im umoralniających pouczeń, a następnie modli się i wyraża nadzieję na własne zbawienie; por. *Der hochseeligsten Frauen Anna Helena von Rohr, gebornen von Logau, weyland Frauden auf Dirsdorff und Weichau, letzte Gedanken [...] am Tage der volckreichen Beerdigung war der 14. Septembr: dieses 1712. Jahres [...] entworfen* (In Schweidnitz: gedruckt bey Johann Sigismund Ockel, [1712]).



12 Georg Leonhard Weber (atryb.), nagrobek Anny Heleny von Rohr w kościele parafialnym w Przerzecznym-Zdroju (niem. Bad Dirsdorf), personifikacja Sprawiedliwości, detal, ok. 1712–1715. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022



13 Georg Leonhard Weber, kaplica bł. Czesława przy kościele Dominikanów we Wrocławiu, personifikacja Miłości, detal, ok. 1720–1730. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022

wskazać jego pierwotne umiejscowienie we wnętrzu. Niewielki gotycki kościół był w epoce nowożytnej kilkakrotnie przekształcany i powiększany z powodu rosnących potrzeb miejscowej gminy luterańskiej, której służył od czasów reformacji²⁶. W 1723 r. prawa kolatorskie do niego, z racji zakupienia Górnego Przerzecznina, objął Carl Friedrich von Pfeil, właściciel Dolnego Przerzecznina, a następnie dzierżyli je przez długie lata jego potomkowie²⁷. Kilka lat po transakcji zaczęła się znaczna przebudowa i rozbudowa kościoła,

zakończona w 1733 r., o czym świadczy data nad łukiem tęczowym²⁸. Już wówczas nowemu kolatorowi mogło bardziej zależeć na pozyskaniu większej ilości wolnego miejsca niż na eksponowaniu nagrobka zmarłej przed dwudziestu laty dawnej właścicielki miejscowości. Niewykluczone jednak, że monument przestawiono w późniejszych dekadach XVIII lub w XIX w.²⁹

Mimo pewnych uszkodzeń program ideowy nagrobka jest całkowicie czytelny, zwłaszcza że nie

26. Na temat nowożytnej historii gminy luterańskiej w Przerzecznym zob. Siegismund Justus Ehrhardt, *Presbyterologie des Evangelischen Schlesiens: Welcher die Protestantische Kirchen- und Prediger-Geschichte der Stadt und des Fürstenthums Brieg in sich fasset* (Liegnitz: gedruckt bey Johann Gottfried Pappäsche, 1782), s. 340–355.

27. Richard von Pfeil und Klein-Ellguth, *Familien-Geschichte der Grafen von Pfeil u. Klein-Ellguth im Auftrage der Familie verfaßt* (Breslau: Josef Max & Comp., 1893), s. 48. Carl Friedrich von Pfeil zakupił miejscowość od Heleny Charlotty von Prittwitz *de domo* von Nimptsch, najpewniej córki Anny Heleny von Rohr z pierwszego małżeństwa.

28. Nieco więcej na temat tej przebudowy w: Mirek, *Przerzecznym Zdrój*, s. 46.

29. Najpewniej nie stało się to w XX w. (przed 1945 r.), gdyż żadnych informacji na temat nagrobka, a w szczególności takich, które pozwalałyby ustalić jego pierwotną lokalizację, nie ma w dość obszernej dokumentacji dotyczącej kościoła w Przerzecznym pochodzącej z niemieckiego urzędu konserwatorskiego we Wrocławiu; por. Archiwum Państwowe we Wrocławiu, zespół Konserwator Zabytków Prowincji Dolnośląskiej



14 Georg Leonhard Weber (atryb.), nagrobek Anny Heleny von Rohr w kościele parafialnym w Przerzeczynie-Zdroju (niem. Bad Dirsdorf), personifikacja Wiary, detal, ok. 1712–1715. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022



15 Georg Leonhard Weber, kaplica bł. Czesława przy kościele Dominikanów we Wrocławiu, personifikacja Wiary, detal, ok. 1720–1730. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022

wyróżnia się on nadzwyczajnym wyrafinowaniem. Obelisk, podobnie jak piramida symbolizujący nieśmiertelność i wiecznotrwałą pamięć, często bywał wykorzystywany w kompozycjach nowożytnych nagrobków i dekoracji pogrzebowych³⁰. Rzadko stosowana jego trójgraniasta odmiana, o której genezie poniżej, symbolizuje tutaj zapewne dodatkowo Trójcę Świętą oraz trzy cnoty boskie. Na dwóch przednich rogach postumentu siedzą personifikacje Wiary (po lewej; il. 5) i Miłości (po prawej; il. 6), na tylnych zaś analogicznie Cierpliwość (il. 7) i Sprawiedliwość (il. 8). Na szczycie obelisku posadowiono nieco mniejszą postać Nadziei (il. 9). Wywyższenie tej ostatniej – wbrew stwierdzeniu św. Pawła, według którego „z nich największa jest miłość” (1 Kor 13, 13) – oznacza

zapewne, że praktykowanie pozostałych cnót daje podstawy do nadziei na zbawienie i życie wieczne.

Zespół rzeźb jest jednorodny, niewątpliwie powstał w tym samym warsztacie. Wszystkie postaci kobiece, a nawet dziecięce, cechują się dość mocną, krzepką budową ciała, z podkreśloną muskulaturą. Ich pozy i gesty, choć niekiedy trochę patetyczne (zwłaszcza Wiara i Nadzieja), generalnie są swobodne i naturalne, a w postaci Sprawiedliwości, przysiadającej na własnej zgiętej nodze, wręcz nieco nonszalanckie. Zażywne, silne, pełne energii niewiasty są odziane w szaty o miękkim modelunku obfitych fałd. Kształt twarzy są do siebie podobne, a ich oczy o mocno podciętych „ciężkich” górnych powiekach nie mają zaznaczonych tęczynek ani źrenic. Włosy

we Wrocławiu, sygn. 82/487/0/1/125: Bad Dirsdorf (Przerzeczyn Zdrój) Kr. Reichenbach (Dzierżoniów) – Ev. Kirche.

30. Szerzej na temat symboliki obelisku i piramidy zob. Stanisław Mossakowski, *Mauzoleum Morsztynów w Warszawie a egiptologia XVII wieku*, w: id., *Sztuka jako świadectwo czasu. Studia z pogranicza sztuki i historii idei* (Warszawa: Arkady, 1981), s. 200.



16 Georg Leonhard Weber (atryb.), nagrobek Anny Heleny von Rohr w kościele parafialnym w Przerzeczynie-Zdroju (niem. Bad Dirsdorf), personifikacja Miłości, detal, ok. 1712–1715. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022



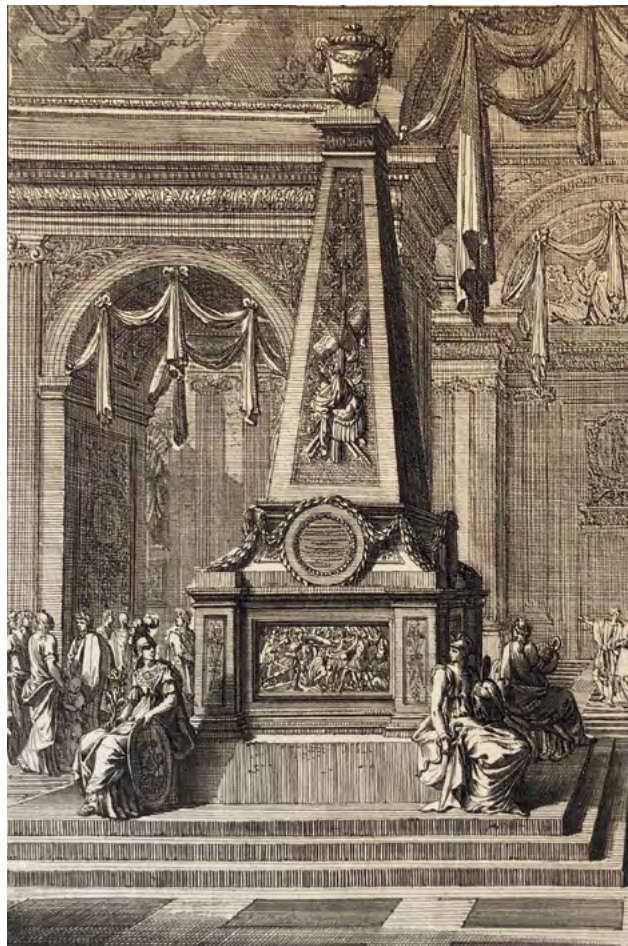
17 Georg Leonhard Weber, kaplica bł. Czesława przy kościele Dominikanów we Wrocławiu, personifikacja Miłości, detal, ok. 1720–1730. Fot. Paweł Migasiewicz, 2022

oraz szczegóły kostiumologiczne cechuje realizm, a zarazem dekoracyjność.

Znane źródła pisane nie informują o projekcie i wykonawcy pomnika, niemniej forma

architektoniczna, a przede wszystkim cechy stylowe figur nie pozwalają wątpić w to, że mamy do czynienia z dziełem znamienitego świdnickiego rzeźbiarza Georga Leonharda Webera³¹. Świdnica w I. połowie

31. Ten wybitny rzeźbiarz nie doczekał się dotychczas wyczerpującej monografii, na jaką niewątpliwie zasługuje, niemniej kilku autorów niemieckich i polskich poświęciło mu opracowania lub ich fragmenty, m.in. Anneliese Ulhorn, *Meister und Werke der Plastik des Spätbarock in Breslau (ca. 1700–1750)* (Berlin: Alfred Unger, 1927), s. 19–24; Edmund Wilhelm Braun, „Studien zur schlesischen Barockplastik”, w: *Kunst- und Denkmalpflege in Schlesien*, t. 2: *Veröffentlichung Niederschlesien* (Breslau–Lissa: Flemmings Verlag, 1939), s. 118–133; Georg Reimann, „Weber, Georg Leonhard”, w: *Allgemeines Lexikon der Bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, begründet von Ulrich Thieme, Felix Becker, t. 35: *Waage–Wilhelmson*, red. Hans Vollmer (Leipzig: E. A. Seemann, 1942), s. 219; Danuta Ostowska, „Jerzy Leonard Weber rzeźbiarz śląski epoki baroku”, *Roczniki Sztuki Śląskiej* 2 (1963), s. 92–159; Konstanty Kalinowski, *Rzeźba barokowa na Śląsku* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986), s. 179–184; Bogusław Czechowicz, Arkadiusz Dobrzyniecki, „Kolumna maryjna w Kochanowie – nieznanie dzieło Jerzego Leonarda Webera”, w: *Krzyszów uświęcony łaską*, red. Henryk Dziurla, Kazimierz Bobowski (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1997), s. 331–336; Ewa Małachowicz, „Georg Leonhard Weber – świdnicki rzeźbiarz”, *Rocznik Świdnicki* 41 (2013), s. 47–53; Artur Kolbiarz, „From Świdnica to Bratislava. The Sculpture of Christ the Saviour from the Collection of the Slovak National Gallery”, *Muzeológia a Kultúrne Dedičstvo* 8, nr 3 (2020), s. 75–93; Paweł Migasiewicz,



18 François Anguier, pomnik serc książąt Henriego I i Henriego II de Longueville z kościoła Celestynów w Paryżu, 1661–1667, Paryż, Luwr. Fot. Paweł Migasiewicz, 2011
19 Jean Lepautre, projekt nagrobka z obeliskiem, rycina z serii *Livre de cartouches et mausolées*, ok. 1680

XVIII w. była jednym z ważniejszych ośrodków artystycznych na Śląsku, zwłaszcza rzeźbiarskich, a przy tym miastem nieodległym od Przerzeczyna. Zwrócenie się właśnie do tamtejszego artysty było więc

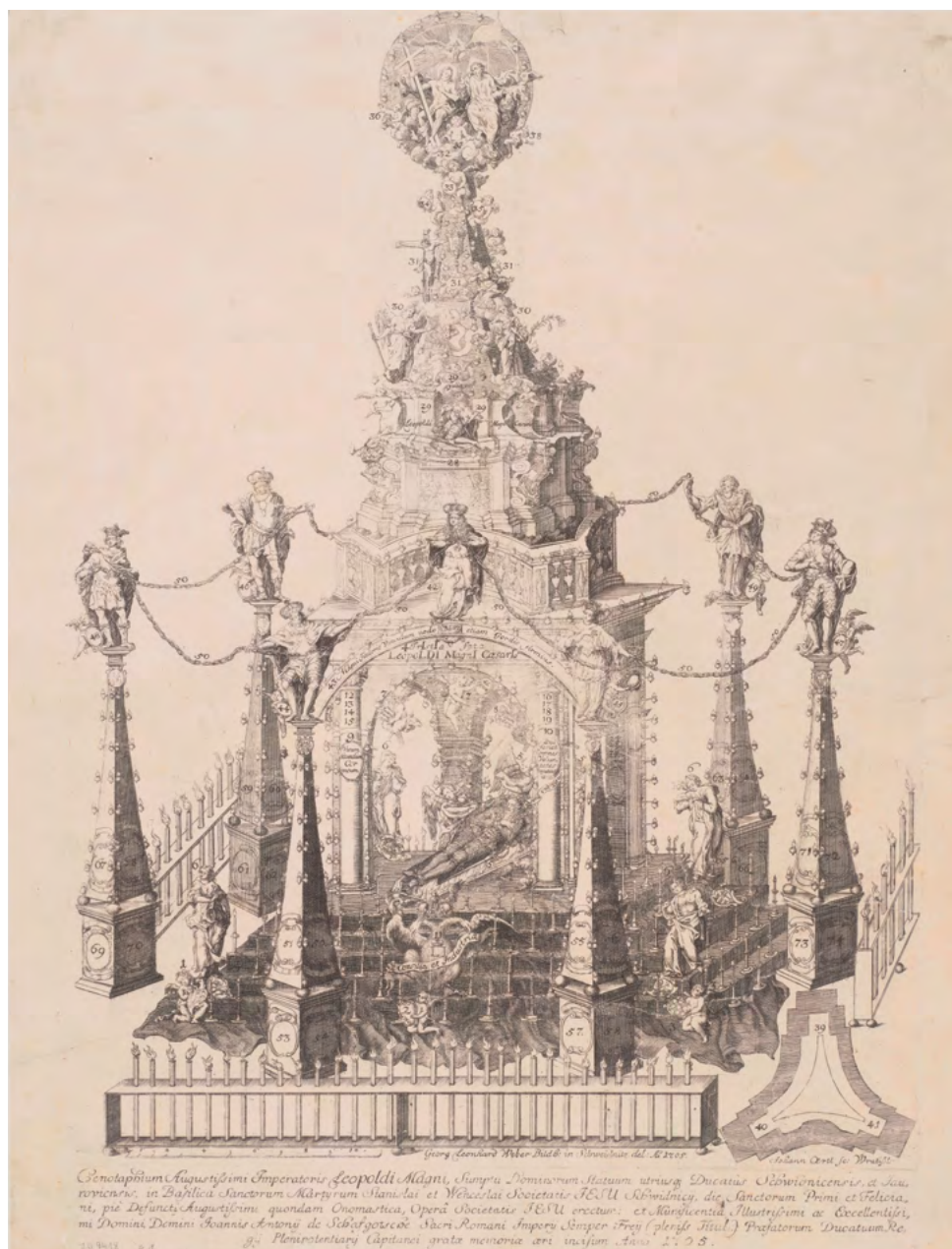
naturalnym wyborem³². Weber, urodzony w 1672 r. prawdopodobnie we Frankonii, przybył do Świdnicy przed rokiem 1698, już jako wykształcony rzeźbiarz³³. Tam osiadł na stałe i prowadził prężną działalność

Laudatissimus Phidias noster. Rzeźbiarz Johann Riedel SJ (1654–1736) między czeską tradycją cechową a francuską sztuką akademicką (Warszawa: Instytut Sztuki PAN, Liber Pro Arte, 2021), s. 190–193, 200, 203, 205–210, 218, 219, 221, 227, 232–234, 256, 286–290, 309–312, 320, 344–349.

32. Warto przypomnieć, że cytowany wyżej poemat żałobny został wydrukowany również w Świdnicy.

33. O miejscu jego wykształcenia nie wiadomo niczego pewnego. Metryka jego ślubu, który odbył się w Świdnicy w 1698 r., zawiera informację, że jego ojciec Johann Balthasar był rzeźbiarzem aktywnym we Frankonii, co daje podstawy do przypuszczenia, że Georg Leonhard kształcił się, przynajmniej początkowo, w środkowych krajach niemieckich. Szersze rozważania nad interpretacją tego źródła zob. Ostowska, „Jerzy Leonard Weber”, s. 94; Reiner Sachs, „Sztuka Śląska od XVI do XVIII wieku. Uwagi krytyczne”, w: *Sztuka pograniczy Rzeczypospolitej w okresie nowożytnym od XVI do XVIII wieku*, red. Andrzej Józef Baranowski (Warszawa: Arx Regia, 1998), s. 80, 87–88, przyp. 39.

20 Johann Oertel
 wg Georga Leonharda
 Webera, *Castrum
 doloris cesarza
 Leopolda I w kościele
 Jezuitów w Świdnicy,*
 1705, Warszawa,
 Biblioteka Narodowa,
 sygn. G.9418/Sz.
 Fot. Biblioteka Narodowa



niemal do końca życia, chociaż zmarł w Nowym Miasteczku nieopodal Głogowa w 1739 r.³⁴ Do ok. 1710 r. jego najważniejszym zleceniodawcą było świdnickie kolegium jezuitów, prowadzące wówczas zakrojoną na szeroką skalę modernizację swojego kościoła pod kierunkiem brata-koadiutora Johanna Riedla, z którym Weber współpracował. Dla miejscowej świątyni, jednej z największych w krajach Korony Czeskiej,

wykonał m.in. zespół znakomitych przyfilarowych figur patronów miasta oraz dekorację rzeźbiarską prospektu organowego. Niezwykle obfita późniejsza produkcja warsztatu Webera prezentowała, jak to często bywało, nierówny poziom, w zależności od stopnia osobistego zaangażowania mistrza w wykonanie. Większość jego dzieł z okresu po 1710 r. znajduje się poza Świdnicą, rozsiana na dużej pości

34. Data i miejsce śmierci Webera były przez długi czas nieznane. Informacje z odnalezionej metryki opublikował dopiero Reiner Sachs; zob. Sachs, „Sztuka Śląska od XVI do XVIII wieku”, s. 80–81.



21 Johann Bernhard Fischer von Erlach, Ludovico Ottavio Burnacini, Paul Strudel i inni, Kolumna Morowa w Wiedniu, 1679–1694. Fot. Paweł Migasiewicz, 2009

22 Nagrobek na cmentarzu św. Mikołaja (Nikolaifriedhof) w Görlitz, 2. dekada XVIII w. Fot. Jakub Jagiełło, 2010

Śląska³⁵. Najważniejszym efektem jego późniejszej twórczości jest wystrój rzeźbiarski kaplicy bł. Czesława przy kościele Dominikanów we Wrocławiu, powstały w latach 20. XVIII w.³⁶

Właśnie w dekoracji figuralnej tej kaplicy widać najwięcej analogii do wcześniejszego od niej nagrobka Anny Heleny von Rohr, zwłaszcza że w obu przypadkach rzeźby są wykonane z tego samego materiału – alabastru, choć z różnych jego odmian. Wspólne dla tych dwóch prac są typy fizjonomiczne (il. 10–13), charakterystyczne dla Webera dość masywne, mięsiste

draperie, a także upozowanie niektórych figur. Szczególnie uderzające jest podobieństwo kompozycyjne personifikacji Wiary. Zarówno przerzecińska, jak i wrocławska postać trzyma krucyfiks, opierając go na swoim lewym ramieniu i jednocześnie skłaniając głowę o pełnym afekcie wyrazie twarzy w jego stronę (il. 14–15); w obu przypadkach również za krucyfiksem powiewa fragment szaty, w którą jest odziana niewiasta. W Przerzecznynie pojawia się też jeden z ulubionych motywów Webera: zakasane rękawy sukni, odsłaniające przedramiona i tworzące ozdobne

35. Georg Leonhard Weber był katolikiem i większość dzieł wykonał dla zleceniodawców katolickich, co w najmniejszym stopniu nie wyklucza pracy dla protestantów. Powszechną praktyką było bowiem to, że ci sami artyści pracowali dla zleceniodawców różnych wyznań; por. Paweł Migasiewicz, „L’art et l’artiste dans le milieu multiconfessionnel de la Silésie au XVIIe siècle”, *Dix-Septième siècle* 68, nr 4 (2016), s. 661–675.

36. Monograficzne opracowanie tego obiektu zob. Mirosław Nowak, *Kaplica błogosławionego Czesława we Wrocławiu* (Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek, 2011); recenzja tej książki: Jan Wrabec, „Kaplica błogosławionego Czesława we Wrocławiu podług ks. Mirosława Nowaka”, *Roczniki Sztuki Śląskiej* 20 (2011), s. 147–156.

spiętrzenia lub kaskady draperii w okolicach łokci (il. 14, 16–17)³⁷. Podobny jest też sposób ukazania personifikacji Miłości, z dziećmi oplatającymi rączkami jej ręce (il. 16–17). W obu dziełach rzeźbiarz zdradza upodobanie do detali kostiumologicznych, jak biżuteria, koronki czy obuwie. Niemal identycznie potraktowanych szczegółów w obu dziełach można wskazać więcej, jak na przykład kotwica i sposób jej trzymania przez personifikację Nadziei czy maniera przedstawienia owcy, a zwłaszcza jej runa.

Omawiany zabytek jest rzadkim przykładem barokowego nagrobka w formie wolnostojącego obelisku³⁸. Pod tym względem przypomina on pomnik serc książąt Henriego I i Henriego II de Longueville, ongiś w paryskim kościele Celestynów, obecnie w Luwrze³⁹. Dzieło François Anguiera z lat 60. XVII w. odznacza się podobną kompozycją do omawianej tutaj: obeliskowi stojącemu na wysokim cokole towarzyszą personifikacje cnót (il. 18). Ten nietypowy również dla Francji monument zasłużył na pochwałę samego Berniniego, który oglądał go w 1665 r., jeszcze przed jego całkowitym ukończeniem. Dwa projekty wolnostojących nagrobków z obeliskiem, zapewne inspirowane dziełem Anguiera, kilkanaście lat później sławny Jean Lepautre zamieścił w serii *Livre de cartouches et*

mausolées z ok. 1680 r.⁴⁰ Szczególnie jeden z nich, z siedzącymi personifikacjami cnót, przypomina nagrobek przerzeczyński (il. 19). Wszystkie te francuskie dzieła, zarówno zaistniałe, jak i tylko proponowane w grafice, cechuje antykizujący chłód i wyniosły monumentalizm, a obeliski są klasyczne, na planie kwadratu. Weber wprawdzie nie odwiedził Paryża, ale przebywał w nim przez kilkanaście miesięcy jego wieloletni przełożony i współpracownik przy tworzeniu wyposażenia świdnickiego kościoła Jezuitów – Johann Riedel, którego twórczość obfituje w artystyczne gallikanizmy⁴¹. Możliwe więc, że za pośrednictwem tego ostatniego Weber poznał owe francuskie dzieła. Poza tym ryciny Lepautre'a były powszechnie znane, również na Śląsku, choć w owym czasie już wychodziły z mody⁴². Jeśli Weber z tych klasycyzujących wzorców skorzystał, to przetworzył je na modłę barokową, znacznie swobodniej traktując sztukę antyku niż czynili to Francuzi. Innym źródłem inspiracji, tym razem niewątpliwym, choć niewykluczającym wyżej wspomnianych, było dla niego spektakularne *castrum doloris* ku czci cesarza Leopolda I, które rzeźbiarz najprawdopodobniej sam zaprojektował i zrealizował do świdnickiego kościoła Jezuitów w 1705 r. Przedstawiająca je rycina sporządzona na podstawie rysunku jego autorstwa przez

37. Ten sam motyw występuje m.in. w przypadku świdnickich figur św. Małgorzaty (1701–1703) w nawie i św. Cecylii (1707–1709) na prospekcie organowym dawnego kościoła Jezuitów; por. Migasiewicz, *Laudatissimus Phidias noster*, s. 189–192, 202–208.

38. *Nota bene* wszelkie wolnostojące nagrobki barokowe przeznaczone do wnętrza kościelnych należą do rzadkości, zdecydowanie dominują nagrobki przyścienne.

39. Claire Mazel, *La mort et l'éclat. Monuments funéraires parisiens du Grand Siècle* (Rennes: Presses Universitaires de Rennes, 2009), s. 286–292.

40. *Inventaire du fonds français. Graveurs du XVIIe siècle*, t. 12: *Jean Lepautre*, cz. 2, oprac. Maxime Préaud (Paris: Bibliothèque nationale de France, 1999), s. 328.

41. Migasiewicz, *Laudatissimus Phidias noster*, passim.

42. Na Śląsku ryciny Jeana Lepautre'a wykorzystywał jako wzorce przede wszystkim Matthias Steinl, projektant i wykonawca dużej części wyposażenia kościoła Cystersów w Lubiążu; por. Leonore Pühringer-Zwanowetz, *Matthias Steinl* (Wien–München: Herold, 1966), s. 161–169; Kalinowski, *Rzeźba barokowa*, s. 72–73; Artur Kolbiarz, Andrzej Kozieł, „Barokizacja wystroju i wyposażenia kościoła klasztornego Wniebowzięcia NMP w Lubiążu”, w: *Kościół klasztorny Wniebowzięcia NMP. Historia, stan zachowania, koncepcja rewitalizacji*, red. Andrzej Kozieł (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2010), s. 99–100.

Johanna Oertela (il. 20)⁴³ ukazuje figury odznaczające się typowymi dla jego twórczości pozami i układami draperii⁴⁴. Niektóre rozwiązania zastosowane w tej kompozycji zostały powtórzone, w znacznie skromniejszej postaci, w nagrobku Anny Heleny von Rohr. Przede wszystkim trójgraniasty obelisk z nieco wklęsłymi ściankami, nawiązujący do sławnej wiedeńskiej Kolumny Morowej (*Pestsäule*) (il. 21), oraz obeliski wsparte na kulach i zwieńczone cokolikami z figurami. Zauważmy również, że w owym czasie forma trójgraniastego obelisku bywała niekiedy wykorzystywana w pomnikach cmentarnych, jak w przypadku jednego z nagrobków na cmentarzu św. Mikołaja (Nikolaifriedhof) w Görlitz (2. dekada XVIII w.; il. 22).

Na koniec warto zwrócić uwagę na intrygujący szczegół: znak przypominający literę T wryty na krzyżu utrzymanym przez personifikację Wiary, tuż pod stopami Chrystusa. Trudno odpowiedzieć na nasuwające się pytanie o czas jego powstania i znaczenie.

Miejsce i staranność jego wykonania pozwalają sądzić, że nie jest to efekt drobnego wandalizmu, lecz przeciwnie – wyraz pobożności. Niewykluczone, że ryt ten wykonano już w warsztacie rzeźbiarskim i jest on dyskretną sygnaturą (inicjałem) jednego ze współtwórców nagrobka. Możliwe jednak, że powstał później, np. przy okazji przenoszenia pomnika.

Powyższe omówienie nagrobka Anny Heleny von Rohr dowodzi, że na Śląsku, mimo wielu dziesiątków lat badań prowadzonych przez niemieckich i polskich historyków sztuki, wciąż znajdują się dzieła wysokiej klasy, a całkowicie zapomniane lub niemal nieznanne historykom sztuki. Wprowadzenie do naukowego obiegu tego okazałego pomnika, bliskiego poziomem artystycznym figurom w kaplicy bł. Czesława we Wrocławiu, nie tylko wzbogaca wiedzę o barokowej rzeźbie i sztuce sepulkralnej na Śląsku, ale również stanowi istotny przyczynek do przyszłej monografii Georga Leonharda Webera.

43. O autorach informuje inskrypcja: *Georg Leonhard Weber Bildh(auer) in Schweidnitz del(ineavit) A(nn)o 1705 / Johann Oertel sc(ulpsit) Wratisl(aviae)*. Egzemplarz tej rzadkiej ryciny znajduje się w warszawskiej Bibliotece Narodowej, sygn. G.9418/Sz.

44. Szczegółowe omówienie dekoracji zob. Piotr Oszczanowski, „Śląskie «castra doloris» cesarza Leopolda I. Przyczynek do ikonografii władcy i gloryfikacji panującego”, w: *O sztuce sepulkralnej na Śląsku. Materiały z sesji Oddziału Wrocławskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, 25–26 października 1996 roku*, red. Bogusław Czechowicz, Arkadiusz Dobrzyniecki (Wrocław: Stowarzyszenie Historyków Sztuki, 1997), s. 128–141; zob. też: Małgorzata Wyrzykowska, *Śląsk w orbicie Wiednia. Artystyczne związki Śląska z Arcyksięstwem Austriackim w latach 1648–1741* (Wrocław: Oficyna Wydawnicza „Atut”, Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2010), s. 201, 209; Migasiewicz, *Laudatissimus Phidias noster*, s. 217–219.

BIBLIOGRAFIA

Czechowicz, Bogusław, i Arkadiusz Dobrzyniecki. „Kolumna maryjna w Kochanowie – nieznanne dzieło Jerzego Leonarda Webera”. W: *Krzeszów uświęcony łaską*, redakcja Henryk Dziurla, Kazimierz Bobowski, 331–336. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1997.

Kalinowski, Konstanty. *Rzeźba barokowa na Śląsku*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986.

Kolbiarz, Artur. „From Świdnica to Bratislava. The Sculpture of Christ the Saviour from the Collection of the Slovak National Gallery”. *Muzeológia a Kultúrne Dedičstvo* 8, nr 3 (2020): 75–93.

Kolbiarz, Artur, i Andrzej Kozieł. „Barokizacja wystroju i wyposażenia kościoła klasztornego Wniebowzięcia NMP w Lubiążu”. W: *Kościół klasztorny Wniebowzięcia NMP. Historia, stan zachowania, koncepcja rewitalizacji*, redakcja

- Andrzej Koziel, 83–116. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2010.
- Małachowicz, Ewa. „Georg Leonhard Weber – świdnicki rzeźbiarz”. *Rocznik Świdnicki* 41 (2013): 47–53.
- Mazel, Claire. *La mort et l'éclat. Monuments funéraires parisiens du Grand Siècle*. Rennes: Presses Universitaires de Rennes, 2009.
- Migasiewicz, Paweł. „L'art et l'artiste dans le milieu multiconfessionnel de la Silésie au XVIIe siècle”. *Dix-Septième siècle* 68, nr 4 (2016): 661–675.
- Migasiewicz, Paweł. *Laudatissimus Phidias noster. Rzeźbiarz Johann Riedel SJ (1654–1736) między czeską tradycją cechową a francuską sztuką akademicką*. Warszawa: Instytut Sztuki PAN, Liber Pro Arte, 2021

SUMMARY

The Tomb of Anna Helena von Rohr in the Parish Church in Przerzeczyn-Zdrój. An Unknown Work by Georg Leonhard Weber by Paweł Migasiewicz

Despite long years of research by German and Polish art historians, high quality works that are forgotten or almost unknown to art history are still found in Silesia. An example is the tomb of Anna Helena von Rohr, *primo voto* von Nimptsch, née von Logau (1649–1712) located in the Catholic (formerly Lutheran) parish church in Przerzeczyn-Zdrój (until 1945 Bad Dirsdorf) near Niemcza. The monument, in the form of a three-sided obelisk on a cuboidal pedestal, was made of marble quarried in Przeworno and decorated with five alabaster personifications of the virtues: Faith, Hope, Love, Patience and Justice. Two of the four coats of arms have survived, belonging to the grandmothers of the deceased. Extensive inscriptions on the obelisk walls are dedicated to Anna Helena and her parents: Friedrich von Logau, an esteemed Baroque poet, and Helena von Knobelsdorf. The monument was probably founded by the daughters of the deceased around 1712–1715. Originally intended to be viewed from all sides, it was undoubtedly moved to its present location from another part of the church when it was being restructured in the 18th century.

Written sources do not provide any information about the designer or the maker of the monument, but both the architectural form and the stylistic features of the figures indicate that it is a work by the well-known sculptor Georg Leonhard Weber (1672–1739). This artist, probably born in Franconia, settled in Świdnica before 1698 and was very active there. At the beginning of the 18th century he took part in the making of sculptural decorations for the Jesuit church in Świdnica, which brought him a well-deserved reputation. The most important of his later works is the sculptural decoration of the chapel of Blessed Czesław Odrowąż in the Dominican church in Wrocław, made in the 1720s. It is in the figural decoration of this chapel that most parallels with the tomb of Anna Helena von Rohr can be discerned, especially as in both cases the sculptures are made of the same material, alabaster. The two works share the same physiognomic types, the manner of shaping the draperies and, to some extent, the posing of the figures.

The form of an obelisk, which, similarly to a pyramid, symbolises immortality and everlasting memory, has often been used in the composition of early modern

tomb. However, the vast majority of those are wall-mounted tomb; freestanding ones occur very rarely. Among the few examples of the latter is the monument of the hearts of Henri I and Henri II, Dukes de Longueville (originally in the Celestine church in Paris, now in the Louvre). Two designs for freestanding tomb with an obelisk were also included by Jean Lepautre in his series of engravings *Livre de cartouches et mausolées* from around 1680. Weber may have become familiar with these French designs through his long-time collaborator Johann Riedl, who spent several months in Paris. Another source of his inspiration was the *castrum doloris* in honour of Emperor Leopold I erected in the Jesuit church in Świdnica in 1705. The *castrum*, probably designed by Weber himself, is known from an engraving made after his drawing. Concepts used in this composition, namely a three-sided obelisk, which alludes to the famous Plague Column (Pestsäule) in Vienna, and obelisks supported on spheres and topped by pedestals with figures, were used in the tomb of Anna Helena von Rohr.

BIOGRAPHICAL NOTE

Paweł Migasiewicz, PhD (habil.) – a graduate of the Institute of Art History at the University of Warsaw and École Pratique des Hautes Études in Paris, since 2015 an employee of the Institute of Art at the Polish Academy of Sciences. His research focuses on the issues of early modern Polish sculpture and architecture in the wider European context, artistic relationships between France and Central Europe, art in Silesia in the 17th and 18th century, and the art and politics on the early modern era. He is the author of several books and many scholarly articles.

NOTA BIOGRAFICZNA

Paweł Migasiewicz, dr hab., absolwent Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego i École Pratique des Hautes Études w Paryżu. Od 2015 r. pracownik Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk. Jego badania koncentrują się na takich zagadnieniach jak nowożytna rzeźba i architektura polska w kontekście europejskim, relacje artystyczne między Francją a Europą Środkową, sztuka Śląska XVII i XVIII w. oraz sztuka i polityka w epoce nowożytnej. Autor kilku książek oraz licznych artykułów naukowych.